



Dyrektor, przyjaciel zwierząt, społecznik. Kraków pamięta o Józefie Skotnickim

2023-10-26

Józef Skotnicki był najdłużej urzędującym dyrektorem ogrodu zoologicznego w Polsce. Uczynił z krakowskiego zoo ośrodek hodowlany, w którym z powodzeniem rozmnaża się wiele gatunków zwierząt, w tym rzadko występujące i zagrożone wyginięciem. Ale Józef Skotnicki dbał także o Las Wolski, zainicjował prace remontowe na kopcu Józefa Piłsudskiego. 24 października została odsłonięta tablica upamiętniająca jego postać.

Józef Skotnicki był dyrektorem Miejskiego Parku i Ogródu Zoologicznego nieprzerwanie od 2 stycznia 1975 roku. Po objęciu stanowiska dyrektora krakowskiego zoo rozpoczął modernizację ogrodu i porządkowanie 500 ha Lasu Wolskiego, największej enklawy zieleni w Krakowie.

Powiększył teren ogrodu i rozpoczął przebudowę i rozbudowę infrastruktury pomieszczeń dla zwierząt. Pod jego kierownictwem została całkowicie zmieniona działalność hodowlana, zaczęto sprowadzać zwierzęta rzadko występujące, ginące i zagrożone wyginięciem. W 1978 roku zainicjował rozpoczęcie prac porządkowych i remontowych Kopca Niepodległości im. Józefa Piłsudskiego w Lesie Wolskim, którego utrzymanie nadzorował do ostatnich chwil życia.

W 1991 roku został przyjęty do elitarnego grona Światowej Unii Dyrektorów Ogródów Zoologicznych, przekształconej w 2004 roku w Światową Organizację Ogródów Zoologicznych i Akwariów WAZA. W 1992 roku wprowadził krakowski ogród zoologiczny do Europejskiego Stowarzyszenia Ogródów Zoologicznych i Akwariów EAZA, w ramach którego aktywnie działał na rzecz ochrony zwierząt.

W trakcie pracy zawodowej szczególną troską otaczał dzieci i młodzież z domów dziecka i placówek opiekuńczych oraz osoby niepełnosprawne. Za swą działalność zawodową i społeczną został odznaczony brązowym, srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i brązowym Medalem Cracoviae Merenti.

W 2019 roku, kiedy krakowskie zoo obchodziło 90-lecie działalności, Józef Skotnicki tak mówił o codziennej pracy w ogrodzie: – Nasz zespół to miłośnicy zwierząt, którzy swoją żmudną i odpowiedzialną pracę traktują nie jako obowiązek, ale jako przywilej. Wielu z nich jest z nami od 20, 30 lat. Praca pielęgniarza zwierząt, który dba o odchów piskląt i osesków, to zajęcie przez całą dobę. Wszyscy tu jednak mamy świadomość, że zwierzęta to nasi mniejsi bracia, to niezbędne ogniwo w łańcuchu naszego życia.

21 października minęła trzecia rocznica śmierci Józefa Skotnickiego. Z tej okazji na Jego grobie na cmentarzu na Bielanach zapłonął znicz od władz miasta Krakowa.